

Anatolij A. DANILEWICZ

Przemówienie sądowe jako przedmiot analizy naukowej

Speech in Lawcourt as the Subject of Scientific Analysis

Przemówienie sądowe w sądowym procesie karnym może być rozpatrywane w dwóch aspektach — jako odmiana czynności prawnej i jako przedmiot naukowej analizy. Te dwa wymienione aspekty przemówienia sądowego pozostają w ścisłym związku i we wzajemnym powiązaniu. Kunszt przemówienia sądowego, jako jedna z podstawowych zawodowych umiejętności prokuratora i obrońcy, biorących udział w przewodzie sądowym, wymagają opracowania metody opanowania tej umiejętności, a w rezultacie i systemu wiadomości wyrażających językowe i prawne prawidłowości budowy przemówienia sądowego.

Powołana do współdziałania w rozwiązywaniu tego zadania jest teoria przemówienia sądowego syntetyczna, teoretyczno-praktyczna dyscyplina, jako składowa część prawoznawstwa. Syntetyczny charakter teorii przemówienia sądowego uwarunkowany jest tym, że jest ona tworzona w oparciu o osiągnięcia nauk prawnych (ogólnej teorii prawa, prawa karnego i cywilnego, systemu praktyki procesowej, kryminalistyki, kryminologii, psychologii sądowej, logiki dowodzenia itp.). Teoria przemówienia sądowego w ściślejszy sposób związana jest z filozofią, logiką, psychologią, etyką, językoznawstwem, pedagogiką. Ona wykorzystuje bazę metodologiczną i wyjściowe założenia ogólnej teorii oratorskiego kunsztu — oratoroznawstwa. Prawidłowości, które kształtują podstawę naukową przemówienia sądowego są wypracowywane i istnieją w innych dziedzinach wiedzy. Dlatego jest całkowicie naturalne to, że w pierwszych etapach tej nauki cały repertuar jej problemów zaczerpnięty został z innych dziedzin. Do pojawienia się teorii przemówienia sądowego prowadziły nie tylko obiektywnie zachodzące procesy integracji i różnicowania nauki, ale przede wszystkim potrzeby stosowania prawa w praktyce.

Teoria przemówienia sądowego, uogólniając doświadczenia wystąpień sądowych, poddana jest głębokiej, naukowej analizie z pozycji współczesnych koncepcji prawnych. Opierając się na uniwersalnej dialektycznej metodzie, jak również operując charakterystycznymi dla niej w szczególności metodami, teoria przemówienia sądowego opracowuje naukowe wskazówki i metodologiczne sposoby w celu wykorzystania ich w sądowej oratorskiej praktyce.

A zatem, teoria przemówienia sądowego jest pomyślana jako nauczanie, na podstawie metody dialektycznej, historii przedmiotu, uogólnienie doświadczenia współczesnych wystąpień sądowych, wyciągnięcie z nich poprzez analizę naukową i opracowanie wskazówek i metodologicznych reguł (przykładów) służących przygotowaniu i wygłoszeniu przemówienia sądowego.

Wydaje się, że teoria przemówienia sądowego powinna składać się z dwóch części: ogólnej i szczególnej. W skład części ogólnej powinny wejść „organizacyjne” zagadnienia teorii przemówienia sądowego (rozdział I) — nauka o jej przedmiocie i metodzie, źródłach, zasadach i funkcjach, łączności z innymi naukami itp. W tym rozdziale należy dać historyczne omówienie sądowej autorskiej sztuki, opracowane na podstawie periodyzacji naukowej etapów jej rozwoju. Prawno-procesowe zagadnienia przemówienia sądowego zawierały następny (drugi) rozdział części ogólnej. W nim roztrząsane byłyby zagadnienia dotyczące sądowych dyskusji o roli i funkcji sytuacji procesowej uczestników procesu na tym etapie sądowego przewodu.

W rozdziale trzecim części ogólnej rozważany jest mechanizm oddziaływania przemówień na dyskusje sądowe, ogólne wymogi stawiane wobec przemówienia sądowego, forma, treść, technika przemówienia, metodyka przygotowania się do jego wygłoszenia itp. Część ogólna kończy się naświetleniem podstaw logiki udowadniania, teorii argumentacji, psycholingwistyki, semiotyki, psychologii, percepcji słuchowej i twórczości oratorskiej. Szczególną uwagę zwraca się tutaj na etyczną postawę mowy sądowej.

Na część szczególną teorii przemówienia sądowego składałyby się rozdziały, w których z uwzględnieniem naturalnej specyfiki analizowane jest przemówienie oskarżyciela, przemówienie obrońcy, przemówienie innych uczestników wystąpień sądowych, i inne jeszcze wystąpienie z trybuny sądowej. Taka kolejność rozwiązań w ramach omawianej dyscypliny (nie pretendując, rzecz jasna, do niezmienności) wydaje nam się najbardziej racjonalna. Jest ona w pełni zgodna z przedmiotem tejże dyscypliny. Przedmiot teorii przemówienia sądowego, uwzględniając powyższe wywody, można określić jako uogólnienie teorii i praktyki sądowo-oratorskiego kunsztu, jako opracowanie uwzględniające osiągnięcie innych nauk, nau-

kowo uzasadnionych reguł i wskazówek, skierowanych ku podniesieniu poziomu publicznych wystąpień i dyskusji sądowych. Krąg zagadnień, rozważanych w części szczególnej teorii przemówienia sądowego, składa się na treść przedmiotu badań.

Przedstawiona wyżej kolejność wywodów będzie odpowiadała wymaganiu, zgodnie z którym sposób wywodów powinien być uwarunkowany charakterem samego przedmiotu.

Teoria przemówienia sądowego charakteryzuje się nie tylko swoim przedmiotem, lecz także i tym, jakie ona ma podejście do niego, jak go naświetla, tj. metoda. Jak we wszystkich naukach, ogólnometodologiczne znaczenie dla niej mają zasady dialektyki, będącej uniwersalną metodą poznawczą. Do szczególnych metod zaliczyć należy analizę i syntezę historyczną, porównawczą, strukturalno-systemową, funkcjonalną, socjalną, dedukcję i indukcję. Metodologiczne znaczenie dla teorii przemówienia sądowego posiadają także ogólne zasady występowania oratorskiego.

Jak z tego wynika, przemówienie sądowe stanowi samodzielną dyscyplinę naukową, jest częścią składową prawoznawstwa i specjalną gałęzią nauki o wystąpieniu oratorskim, jej swoistym „odgałęzieniem prawnym”. W związku z tym, celowe okazuje się rozważenie jeszcze jednego zagadnienia, co do którego dotąd nie ma zgodności zarówno wśród prawników — uczonych i praktyków, jak też wśród specjalistów z zakresu ogólnej teorii wystąpienia oratorskiego.

W literaturze poświęconej przemówieniu sądowemu, dotyczącej prowadzenia oracji w ogóle, mocno zakorzeniły się terminy „sztuka oratorska”, „sądowa sztuka oratorska”, „sztuka przemówienia sądowego” i in., zgodnie z którymi wystąpienie oratora przed audytorium nazywane jest sztuką. Nie ma w tym nic dziwnego. Poglądy, dotyczące publicznego wystąpienia, traktujące go jako sztukę posiadają swoją wielowiekową historię. Już w V w. przed naszą erą, który był rzeczywiście złotym wiekiem retoryki, ona razem z eposem, liryką, dramatem, rzeźbą, muzyką, budownictwem, uznawana była za nie mniej potrzebną i złożoną sztukę. Retorykę uważano nawet za „królową sztuk” — tak silny był bowiem jej wpływ na decyzje w sprawach państwowych, tak efektywnie ona oddziaływała na uczucia i umysły ludzi, nierzadko określając i kierując społeczne poglądy na palące problemy życia socjalnego.

Należy także wspomnieć i o tym, że termin „dialektyka” był rozumiany pierwotnie jako sztuka sporu, dialogu. Zdaniem Arystotelesa, po raz pierwszy użył tego terminu Żenon z Elei. Wspaniały rozwój dialogu retorycznego zauważamy u Arystotelesa. Wśród wszystkich dzieł Platona znajduje się tylko jedno, napisane w formie dialogu, a mianowicie *Apoloigia Sokratesa*.

Umiejętność publicznego przemawiania nazywano sztuką również w ciągu całej następnej historii rozwoju retoryki. Termin ten od razu został rozciągnięty także na przemówienie sądowe. Również wśród przedrewolucyjnych prawników rosyjskich panował pogląd, że przemówienie sądowe jest jednym z rodzajów sztuki. W najbardziej jasny sposób był on wyrażony przez wybitnego adwokata I. A. Andrejewskiego, który napisał, że: „Obrona w procesie karnym nie jest nauką specjalnością, lecz sztuką, tak samo niezależną i twórczą, jak i wszystkie inne”.¹

Analogiczne poglądy wypowiadali A. F. Kornij, P. S. Porochowicz (P. Sergeicz) i inni. W naszych czasach również rozpowszechnione jest mniemanie, że przemówienie sądowe (jako odmiana publicznego wystąpienia), jest jednym z rodzajów sztuki. E. A. Matwiejenko podkreśla, że: „Przemówienie sądowe jest swoistą sztuką oratorską. Jak każda sztuka dopuszcza ono myślenie obrazami, dostarcza wiedzę, wzbudza i rozwija u ludzi uczucie dobra i prawdy, służy jako środek etycznego i estetycznego wychowania”.² Takie jednak traktowanie przemówienia sądowego jawi się jako trochę niedokładne, jednostronne. Rzecz jasna, że pomiędzy przemówieniem sądowym, jako odmianą krasomówstwa, a sztuką jest sporo podobnych, „stycznych” stron. I jedno, i drugie wiąże się z duchową sferą życia. I jedno i drugie jest określoną formą ideologiczną i — szerzej to ujmując, kulturowej działalności.

Jednakże, przemówienie sądowe jest, zdaniem autora, odmianą czynności prawnej, częścią składową procesu udowadniania w toku rozpoznania sądowego. Inna sprawa, że tę czynność w znacznej mierze cechuje twórczość i ze względu na sposób swojego obiektywnego przejawu jest ona twórczością. To wszakże jeszcze nie stanowi podstawy dla zaliczenia tej czynności do sztuki w jej ogólnosocjologicznym, filozoficznym rozumieniu.

U podstaw jakiegokolwiek sztuki leży bowiem artystyczna forma, która daje obiektywny obraz rzeczywistości poprzez jej subiektywne indywidualno-niepowtarzalne postrzeganie i przeżywanie przez artystę (twórcę). Natomiast przemówienie sądowe jest czynnością, która ma na celu poznanie konkretnych faktów obiektywnej rzeczywistości (ustalenie prawdy w sprawie) i określone wychowawcze działanie na słuchaczy. Wypowiedziane tu zapatrywanie nie odrzuca, rzecz jasna, kwestii emocjonalnego wpływu przemówienia sądowego na sąd i innych słuchaczy. Ważne jest wszakże, aby odwołanie się do uczuć słuchaczy miało u swoich podstaw życiową prawdę. Przemówienie sądowe charakteryzuje się przede wszystkim usystematyzowanym, ściśle logicznym, nie zaś tylko swobodnym, poetycznym charakterem wywodu, wpływu bezpośrednio nie na uczucia ludzi, lecz na

¹ Cyt. za W. D. Galdinier: *Zaszczitnaja rzecz*, Moskwa 1970, s. 22.

² E. A. Matwiejenko: *Sudiebnaja rzecz*, Mińsk 1972, s. 226.

ich rozum, logikę. Dlatego krasomówstwa nie można uważać za odmianę sztuki. Wszelako podciąganie oratorskiego kunsztu pod pojęcie nauki byłoby nieściśle, chociaż w odróżnieniu do sztuki nauka jak najbardziej charakteryzuje się usystematyzowanymi, ściśle logicznymi, nie zaś dowolnymi poetycznymi wywodami i nie oddziałuje na uczucie ludzi, lecz na ich rozum, logikę. Rzecz bowiem w tym, że nauka ukierunkowana jest bezpośrednio nie na artystyczne (estetyczne, etyczne, prawnicze) wychowanie ludzi, lecz głównie na to, żeby ich działalność odpowiadała obiektywnym prawom rzeczywistości, na poznanie tych praw. Co się zaś tyczy krasomówstwa sądowego, to przemówienia uczestników sądowych wystąpień mają na celu nie tylko funkcję procesową (przyjście z pomocą sądowi w ustaleniu obiektywnej prawdy, tj. analizowanie faktów obiektywnej rzeczywistości), lecz co mniej ważne, ogólną i indywidualno-prewencyjną oraz wychowawczą funkcję. Właśnie z tych względów przemówienie sądowe nie może być bez reszty zaliczone do nauki.

Wraz z tym sądowe krasomówstwo, jako zjawisko społeczne, jako proces twórczy, może mieć miejsce tylko wtedy, kiedy sądowy orator uosabia trzy postacie: tworzącego (twórcy), wystawiającego (reżysera) i wykonawcy (komunikującego). Najmniejszy rozróżnienie w tym sprzężeniu przeskadza w osiągnięciu celów, stojących przed autorytetem sądowym i realizacją funkcji wystąpienia sądowego. Właśnie dlatego teraz praktycznie zniknęły logografy.

Pozwala to sformułować wniosek, że sądowe krasomówstwo jako odmiana prawniczej czynności, jest w pełni samodzielnym społecznym zjawiskiem, mającym swoją specyfikę. Mając wspólne cechy z nauką i sztuką, ideologią i świadomością prawną, z psychologią społeczną i moralną świadomością wyznania, krasomówstwo sądowe nie mieści się całkowicie ani w jednym z tych pojęć, włączając się jednocześnie w złożoną strukturę społecznej świadomości jako jeden z jej elementów. Takie są w schematycznym ujęciu poglądy na naukę teorii przemówienia sądowego. Wydaje się, że trzeba byłoby na zakończenie wskazać, że wszystkim teoretycznym konstrukcjom i założeniom powinien przyświecać cel praktyczny — wypracowanie zespołu wiadomości, przykładów i wskrzeszeń, skierowanych do nauczania występującego z trybuny sądowej umiejętności wygłoszenia przemówienia odpowiadającego współczesnym wymaganiom, stawianym wobec przemówienia sądowego w celu pomyślnej realizacji właściwych mu funkcji. Wypowiedziane zapatrywanie jeszcze raz akcentuje to, że opierając się na badaniach i celach sądowego krasomówstwa, nastąpił czas opracowania podstaw metodologicznych i zasad tej czynności, tj. oparcie jej na ściśle naukowej podstawie, zaprzestania udzielania uwagi tylko empirycznej stronie tego zagadnienia. Bez tego nie mogą być osiągnięte cele, stojące przed oratorskim kunsztem sądowym.

SUMMARY

The author analyzes the problems that determine the necessity to work out a separate discipline in order to develop a uniform system of teaching lawyers the art of speaking. According to the author the speech in the lawcourt is meant to be a comprehensive theoretical discipline, a constituent of the science of law and a specific, correct branch of oratory. The article is an attempt to define the subject and method of this discipline; it discusses theoretical and practical problems in teaching lawyers the art of speaking.